

Blok tematyczny: Życie społeczne

Temat dnia: Moja rodzinka i ja.

Cel lekcji: Systematycznie ćwiczyć stosowanie poprawnych liczebników przy podawaniu daty. Ćwiczyć umiejętność rozumienia ze słuchu. Przypomnieć i utrwalić formy czasu przeszłego. Wdrożyć uczniów, po przerwie wakacyjnej, do ćwiczeń w zakresie rozumienia ze słuchu oraz samodzielnej pracy z tekstem. Kształcić umiejętność wyszukiwania odpowiedniego materiału słownikowego. Utrwalić słownictwo w dialogach. Kształtować w uczniach potrzebę poprawnej i starannej wymowy. Podnosić sprawność porozumiewania się w grupie dwuosobowej.

Pomoce:

Uczeń: przybory szkolne.

Nauczyciel: tekst opowiadania, zbiory niezbędnych do ćwiczeń wyrazów, szablony do ułożenia dialogów.

Zapis w dzienniku: Powitanie wprowadzające w temat. Podanie daty bieżącej i ćwiczenie poprawnej wymowy liczebników. Rozumienie ze słuchu. Tabela prawda/fałsz. Fragment opowiadania Ewy Nowackiej: *Późnym wieczorem w lesie*. Praca z tekstem czytany. Wyszukiwanie informacji o indywidualnych wyborach bohaterów. Praktyczne stosowanie form czasu przeszłego. Kształcenie poprawnej wymowy. Wyszukiwanie w tekście wyrazów z głoskami szeleszczącymi albo innymi sprawiającymi trudność. Ćwiczenia dykcyjne. Łączenie rytmu z sylabicznym układem wyrazów - różne formy działania. Dialogi o minionych wakacjach. Praca w zespołach dwuosobowych. Prezentowanie dialogów.

Przebieg:

1. Powitanie.

2. Tradycyjne ćwiczenie z liczebnikami.

3. Rozumienie ze słuchu. N. czyta dwukrotnie tekst, w tym czasie uczniowie wypełniają tabelę: prawda/fałsz. Po wykonaniu ćwiczenia następuje sumienne sprawdzenie pod okiem N.

	p	F
Bohaterka ma na imię Agnieszka.		
W rodzinie Agnieszki jest ośmioro dzieci.		
Mama Agnieszki prowadzi firmę informatyczną.		
Podczas śniadania rodzina zużywa cztery litry mleka.		
Wieczorem Agnieszka często rozmawia z rodzicami o swoich sprawach.		
Rodzice obciążają Agnieszkę opieką nad młodszym rodzeństwem.		
Matka chrzestna Agnieszki mieszkała z nimi kilka lat.		
Zajęcia sportowe organizuje dzieciom dziadek stolarz.		
Kuzyn mamy jest aktorem.		

4. Praca w grupach:

Polecenie dla uczniów: Narysujcie schematycznie poszczególnych członków rodziny , następnie pod każdym z bohaterów wklejcie informacje wybrane spośród podanych w ramce:

jest najstarszą siostrą, jest najstarszym bratem, jest niemowlęciem, chodzi do przedszkola, ma 12 lat, jest romanistką, ma na imię Basia, prowadzi firmę informatyczną, lubi majsterkować w pracowni stolarskiej dziadka, chodzi do szkoły, chodzi do przedszkola, na wycieczki rowerowe jeździ w nosidełku, wieczorem rozmawia z rodzicami o swoich sprawach, gra w piłkę z rodzeństwem, zapina guziki najmłodszym, lubi rysować, lubi czytać, ma wielkie gospodarstwo, ma czworo dzieci, ma pracownię stolarską, jest typem sportowca, zabiera dzieci na spacer, zabiera dzieci na wycieczki rowerowe, robi szaliki na szydełku, opowiada ciekawe historyjki z przeszłości, jest aktorem, zabiera Agnieszkę na wszystkie swoje premiery, jest kuzynem mamy, jest wulkanem energii

ma czworo dzieci,	jest wulkanem energii,	ma pracownię stolarską,
jest niemowlęciem,	jest najstarszą siostrą,	ma na imię Basia,
opowiada ciekawe historyjki z przeszłości,	zabiera dzieci na wycieczki rowerowe,	chodzi do szkoły,
lubi majsterkować w pracowni stolarskiej dziadka,	zabiera Agnieszkę na wszystkie swoje premiery,	jest najstarszym bratem,
jest kuzynem mamy,	chodzi do przedszkola,	ma 12 lat,
chodzi do przedszkola,	gra w piłkę z rodzeństwem,	robi szaliki na szydełku,
wieczorem rozmawia z rodzicami o swoich sprawach,	zapina guziki najmłodszym, lubi rysować,	mieszkała z rodziną kilka lat
jest romanistką,	na wycieczki rowerowe jeździ w nosidełku,	jest aktorem,
prowadzi firmę informatyczną,	jest typem sportowca,	zabiera dzieci na spacer
ma wielkie gospodarstwo,	lubi czytać,	chodzi do "zerówki"
ma na imię Jacek,	chodzi do szkoły,	chodzi do szkoły,
ma czworo dzieci,	pomaga rodzicom,	Lubi majsterkować w pracowni dziadka.

5. Dialogowanie. Przygotowywanie dialogów na podstawie wcześniejszych plansz. Grupy przygotowują pytania, które zadadzą przedstawicielom innej grupy.

Polecenie dla grupy: *Ułóżcie pytania o rodzinę i poszczególnych jej członków. Zadajcie pytania osobom, które do odpowiedzi wyznaczy grupa. Pytania mogą rozpoczynać się od następujących zaimków pytajnych: jak, ile, czym, jak, co, gdzie, kto, z kim, w czym, kim, komu,*

Przykłady pytań:

- Ile dzieci mają Basia i Jacek?
- Jak ma na imię najstarsza córka Basi i Jacka?
- Które dzieci chodzą już do szkoły?
- Czyja matka chrzestna mieszkała z rodziną kilka lat?
- Który dziadek jest typem sportowca?
- Jak ma na imię dziadek -stolarz? (itp.)

Grupy zadają sobie wzajemnie pytania. Ćwiczenie może się powtarzać w różnych konfiguracjach, aby na pytania odpowiadać mogło kilku co najmniej uczniów.

6. Ćwiczenia w pisaniu:

Wujek Aleksander jest bratem ..... (mamy).

Stryj Ryszard jest bratem ..... (taty).

Ciocia Zosia trzymała Agnieszkę do chrztu, jest więc jej .....(matką chrzestną).

Zadanie domowe

Narysuj schematycznie swoją rodzinę i podpisz wszystkich jej członków nie tylko z imienia, ale uwzględniając także stopień pokrewieństwa.

Siedmioro rodzeństwa i ja. Wywiad z uczennicą VI klasy.

**Opowiesz o sobie w kilku zdaniach, Agnieszko?**

Mam 12 lat, jestem siostrą sześciorga rodzeństwa - trzech braci i trzech sióstr. Moja mama Basia jest z wykształcenia romanistką, tata prowadzi własną firmę informatyczną, ma na imię Jacek. Fajną mam rodzinę.

**Bardzo się cieszę, że możemy porozmawiać. Jestem niezwykle ciekawa takiej dużej rodziny.**

Jestem najstarsza. Potem jest Marek lat 10 i Piotrek lat 8. Marysia ma lat 6, Wojtek 5, Julka ma 3 latka, a Ewa pół roku.

**Opowiedz trochę o atmosferze waszego domu i sposobach zarządzania taką dużą rodziną. Jak działają wasi rodzice?**

Dom tętni życiem – śmiechem, biegiem, brzękiem talerzy. Ciągły kuchenny gwar wiecznie głodnej gromadki. Nie wyobrażasz sobie, ile potrafimy zjeść. Na śniadanie schodzą 4 litry mleka (śmiech). Podstawą naszego bytu musi być dobra organizacja. Rodzice pilnują rytmu dnia, bez niego wszystko by się posypało. Mamy swoją porę wstawania, każdy trochę inną, bo chodzimy do różnych szkół i przedszkoli. Przy obiedzie każdy opowiada, co mu się danego dnia przydarzyło. Dzień kończy się o godzinie 20. Idziemy do swoich pokoi. Wtedy mam trochę czasu dla siebie, więc czytam albo rysuję. Wieczorem też mama albo tata odwiedzają mnie w pokoju i gadamy sobie o moich sprawach. Dzieciaki są wtedy u siebie. Bardzo lubię te wieczory.

**Zajmujesz się młodszym rodzeństwem?**

Jasne, że tak, w tak dużej rodzinie bez tego się nie da, ale rodzice nie obarczają mnie nadmiernymi obowiązkami. Po prostu pomagam zapiąć guziki, umyć ręce, czasem poczytam książkę, pogram z wszystkimi w piłkę, ale to nie jest bardzo obciążające. To po prostu życie naszej rodziny, kochamy się. Gdy chcę mieć czas dla siebie, rodzice zawsze to rozumieją.

**Czy nikt nie pomaga waszym rodzicom?**

Ależ tak, mamy wsparcie. Przez kilka lat mieszkała z nami ciocia Zosia, siostra mamy i jednocześnie moja matka chrzestna. Możemy liczyć na obie babcie i dziadków. Babcia Frania, mimo obowiązków zawodowych zawsze znajdzie dla nas czas. Często wpada wieczorem, gdy rodzice chcą pójść do kina albo do teatru i opowiada historyjki z przeszłości. Robi też na szydełku fajne szaliki i czapki. Mama zawsze mówi, że ma nieocenioną teściową, bo babcia Krysia codziennie zabiera - zwłaszcza młodszych - na spacer. Dziadek Wojciech jest stolarzem, starsi chłopcy z nim majsterkują i nawet nieźle im to wychodzi. Drugi dziadek - emeryt to typ sportowca. Podstawą jego egzystencji jest ruch. Wycieczki rowerowe, pływanie, bieganie wzdłuż rzeki, to żywioł dziadka, a my oczywiście z dziadkiem, zwłaszcza w soboty, nawet Ewcia jeździ w nosidełku na plecach dziadka. Wówczas rodzice mają trochę czasu dla siebie, chyba że dołączają do naszej wesołej drużyny. Nasz stryj Antoni to wulkan energii, jest aktorem teatralnym, zabiera nas za kulisy,

a mnie na wszystkie swoje premiery. Wakacje spędzamy często u kuzyna mamy Bolka. Ma czworo dzieci i wielkie gospodarstwo. Mówi, że czworo, czy dziesięcioro nie ma znaczenia i zawsze zaprasza najstarszych spośród nas. Są też wujkowie i ciocie "przeszywani", czyli przyjaciele naszych rodziców. Sami zgłaszają się do naszej gromadki, bo nas lubią. Z wzajemnością oczywiście.

**Co chciałabyś pod koniec naszego wywiadu powiedzieć coś szczególnie ważnego?**

Nie zamieniłabym mojej rodziny na żadną inną. Bardzo się kochamy.